Acta Baltico-Slavica

Acta Baltico-Slavica, 49
Warszawa 2025

Article No. 3160
DOI: 10.11649/abs.3160
Citation: Rak, M. (2025). Dorpackie listy Jana Baudouina de Courtenay do Jana Karłowicza z lat 1887–1891, część II. *Acta Baltico-Slavica*, *49*, Article 3160. https://doi.org/10.11649/abs.3160

Maciej Rak
Uniwersytet Jagielloński
Kraków
maciej.rak@uj.edu.pl
https://orcid.org/0000-0003-0042-1406

Dorpackie listy Jana Baudouina de Courtenay do Jana Karłowicza z lat 1887–1891, część II

List

Dorpat, (31 VII) 12 VIII [18]88

Kochany Kolego!

Cieszy mnie bardzo, że Edmuś zrobił na Was dobre wrażenie. Podobnie i na nas robi on zawsze daleko lepsze wrażenie po powrocie z wakacji, po długiem niewidzeniu. Rzecz to naturalna: po pewnej przerwie obie strony ~~są~~ bywają zwykle do pewnego stopnia (chociaż może tylko nieświadomie) skrępowane, a więc uprzejmiejsze, grzeczniejsze, przyzwoitsze, a ~~w~~ nawet w mówieniu powściągliwsze i rozsądniejsze. W danym zaś ~~st~~ razie, tj. w stosunku do Was, może być mowa tylko o jednej stronie, tj. ~~od~~ o Edmusiu. Ale też z natury jako osobnik jest on wcale przyzwoitym chłopcem. Szkoda tylko, że różne śmiecie, przejmowane przezeń od kolegów, przystają do niego, jak gdyby był miodem wysmarowany. Za to, uwolniwszy się od dobroczynnego wpływu łobuzów gimnazjalnych, staje się więcej sobą, tj. dobrym chłopcem.

Edmuś ma jedną niewielką, ale zawsze dokuczliwą, zwłaszcza dla samego siebie, wadę, a mianowicie brak poczucia ~~porzą~~ potrzeby porządku i pamiętania o swoich

This is an Open Access article distributed under the terms of the Creative Commons Attribution 4.0 International License (https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/), which permits redistribution, commercial and non-commercial, provided that the article is properly cited. © The Author(s) 2025.

Publisher: Institute of Slavic Studies, Polish Academy of Sciences
[Wydawca: Instytut Slawistyki Polskiej Akademii Nauk]

rzeczach. Opłakiwał tu stratę swojej czapeczki sportsmańskiej, czyli bicyklowskiej oraz rzemyka podróżnego. Otóż okazało się teraz, przy przestawianiu rzeczy i porządkowaniu szaf, że oba te przedmioty umieścił sam na kołkach i półkach w szafie z ubraniem i zupełnie o tym nie pamiętał. Podobnie, odsuwając od ściany jego komodę ~~od~~ (NB W pokojach jego i Gzowskiego malowano znowu podłogę), znalazłem w przestrzeni między tą komodą a ścianą jego stary sakwojaż z cyfrą J.K., stary kapelusz, jako też całą masę zatłuszczonych papierów od święconego. Podobne zbiorniki śmiecia są przede wszystkiem szkodliwe dla zdrowia, nie mówiąc już o nieporządku. Czy nie można by jako wpłynąć na młodzieńca, ażeby więcej dbał o czystość i porządek? Toć to niezbędny warunek zadowolenia z samego siebie.

Wende[1] (księgarz) pisał mi, że złożył u Was mój egzemplarz *Wizerunków* [*książąt i*] *królów polskich*[2]. Tak po ~~tę~~ to wydawnictwo, jako też po egzemplarze 10-groszowego *Pana Tadeusza* zgłosi się student dorpacki, a i mój lokator, Aleks[ander] Gzowski[3]. Bądźcie łaskawi wręczyć mu „takowe".

„Wisłę" (zesz. 2) odebrałem i dzięki składam. Jednocześnie z tym listem wysyłam opaskę z d[alszym] c[iągiem] tekstów rezjańskich[4], z artykułem „Bertraminy" (panny Schoultz[5]) oraz z korespondencją mojej żony, przeznaczoną dla jakiegokolwiek bądź czasopisma warszawskiego. Jakie to ma być czasopismo, żona moja, przepraszając stokrotnie za połączone z tem kłopoty, pozostawia całkowicie Waszemu uznaniu, kochany Kolego. Jesteśmy poza kołem stosunków warszawskich i dlatego całkiem nie wiemy, do kogo się zwrócić. Co do życzeń osobistych, to żona moja przeznacza swoją korespondencję takiemu czasopismu, które, będąc w ogóle przyzwoitem, 1) najprędzej wydrukuje, 2) najlepiej zapłaci, 3) wyrazi życzenie otrzymywania stale korespondencji z Dorpatu. Zresztą, jak sami uważacie.

Jeżeli weźmie to jaki miesięcznik, prosilibyśmy o korektę. Przy tygodniku, a tem ~~więcej~~ bardziej przy gazecie o korekcie myśleć nie można. W każdym razie upraszam o zwrot rękopismu, bo w wydrukowanym artykule mogą być jakie błędy lub opusz-

---

[1] Edward Wende (1830–1914) – warszawski księgarz i wydawca, od 1858 roku prowadził księgarnię, najpierw zlokalizowaną przy ul. Senatorskiej, a następnie na Krakowskim Przedmieściu. Poza sprzedażą książek zajmował się wydawaniem publikacji naukowych finansowanych przez Warszawskie Towarzystwo Lekarskie i Kasę im. Józefa Mianowskiego.

[2] Kraszewski (1888).

[3] Aleksander Gzowski (1865–1931) – chemik, mieszkał na stancji w Dorpacie u Baudouinów, absolwent Uniwersytetu Dorpackiego, dyrektor cukrowni w Kislinie w Ukrainie, nauczyciel w prywatnej szkole w Petersburgu.

[4] W 1872 roku na wniosek Izmaiła I. Sriezniewskiego Cesarska Akademia Nauk przyznała J. Baudouinowi de Courtenay stypendium na badania nad gwarami słoweńskimi w Austro-Węgrzech i we Włoszech, co zaowocowało pracą doktorską (Бодуэн-де-Куртенэ, 1875). Gwary rezjańskie, czyli jedną z grup gwar słoweńskich w północnych Włoszech (prowincja Udine), Baudouin badał podczas wyjazdów w latach 1872, 1873 i 1877 oraz ponownie w 1890, 1892 i 1893.

[5] Ella von Schultz-Adajewsky (w literaturze też: Schultz-Adajewska; 1846–1926) – pochodząca z Petersburga pianistka i kompozytorka, członkini Komisji Antropologicznej AU.

czenia. Nareszcie prosilibyśmy o dwa egzemplarze czasopisma z tą korespondencją, jeżeli to będzie gazeta lub tygodnik, a o jeden egzemplarz, jeżeli miesięcznik.

Nie wiem, czy Wam już pisałem, że podczas wakacji obecnych pełnię tu obowiązki dziekana. Niewiele mi to zabiera czasu, raz tylko na tydzień trzeba ~~w~~ być obecnym na półgodzinnem posiedzeniu zarządu (Direktorium).

Edmuś pisał do mnie i przysłał kwit na opłaconego w Kasie Mianowskiego[6] rubla za przegranie zakładu z Gzowskim.

Za zaprenumerowanie „Prawdy"[7] dzięki. Pierwszego numeru posiadam teraz dwa egzemplarze. Na zjazd orjentalistów[8] sam nie będę mógł pojechać, ale bardzo bym rad Was oglądać tutaj w drodze do Sztokholmu. Pani Janina[9] dawno od nas wyjechała. Jest niby dobrze, ale ciągle jej jeszcze noga puchnie. A że jest nieostrożną, więc może się to b[ardzo] długo przeciągnąć. Postaram się wybrać coś dla „Wisły" ze swoich rzeczy ludowych. Oby mi się to tylko udało w mojem niedołęstwie i safandulstwie! Dopiero wczoraj odesłałem smarowanie stokilkudziesięciostronicowe o Kruszewskim[10].

Wasze wydawnictwa „Wisła"[11] i jej „Bibljoteka"[12] są dla literatury polskiej ~~niesp~~ niepospolitej doniosłości, a byłyby pożądanemi nawet w najbogatszych literaturach.

Załączam dwie kartki Edmusia znalezione między wyrzuconemi przezeń papierami: 1) coś w rodzaju pojedynku (zapewne „na pieczone kartofle"); 2) radość, właściwa temu wiekowi, że się zbliżamy do kresu, później wcale nie pożądanego, a ~~właściwie~~

---

[6] Kasa im. Józefa Mianowskiego – polska organizacja naukowa, najważniejsza i największa w zaborze rosyjskim, założona w 1881 roku. Finansowała działalność i publikacje naukowe, w tym m.in. wydawanie redagowanej przez J. Karłowicza „Wisły". W okresie międzywojennym działała jako Instytut Popierania Nauki, rozwiązana w 1952 roku, reaktywowana w 1991 roku jako Fundacja Popierania Nauki.

[7] „Prawda. Tygodnik polityczny, społeczny i literacki" – warszawskie czasopismo wychodzące w latach 1881–1915, założone przez A. Świętochowskiego, który je redagował do 1902 roku.

[8] Podczas tego zjazdu 3 września 1889 roku J. Karłowicz wygłosił referat pt. *Quelques mots sur le systéme et la méthode en mythologie* (polski wariant *O stosunku mitologii do filozofii* Karłowicz zaprezentował 20 lipca 1891 roku na VI Zjeździe lekarzy i przyrodników w Krakowie).

[9] Janina Baudouin de Courtenay (1862–1942) – z domu Bagnicka, bratowa Baudouina i siostra jego żony, pisarka.

[10] Mikołaj Kruszewski (1851–1887) – językoznawca, uczeń J. Baudouina de Courtenay, współtwórca kazańskiej szkoły polskiej lingwistyki. Po śmierci Kruszewskiego Baudouin opublikował dwuczęściowy artykuł pt. *Mikołaj Kruszewski, jego życie i prace naukowe* (Baudouin de Courtenay, 1888, 1889a).

[11] Miesięcznik geograficzno-etnograficzny, który wychodził w Warszawie w latach 1887–1905,1916–1917, 1922. Założycielem i pierwszym redaktorem tego pisma był Artur Gruszecki, po którym w 1888 roku redakcję objął Jan Karłowicz. W związku z pogarszającym się stanem zdrowia i wobec wielu obowiązków (w tym druku *Słownika gwar polskich*) Karłowicz w 1899 roku przekazał „Wisłę" Erazmowi Majewskiemu, który z powodu problemów finansowych zamknął pismo w 1905 roku. Na krótko (w latach 1916–1817) wznowiono „Wisłę" pod redakcją Adama Antoniego Kryńskiego. Obejmując w 1888 roku redakcję „Wisły", Karłowicz sprawił, że stała się ona najważniejszym stricte etnologicznym polskim periodykiem przełomu XIX i XX wieku (w „Zbiorze Wiadomości do Antropologii Krajowej" poza pracami etnograficznymi wydawano artykuły z zakresu antropologii fizycznej), z którym od 1895 roku konkurował lwowski „Lud".

[12] W „Bibliotece Wisły", którą J. Karłowicz wydawał własnym kosztem, w latach 1888–1896 ukazało się 15 pozycji książkowych.

raczej do wieku, w ~~kto~~ którym byśmy bardzo pragnęli mieć nawet mniej niż 17 lat. Szkoda tylko, że te swoje radości wyraża Edm[uś] w języku zwycięskich Teutonów.

Obojgu zacnym Państwo od nas obojga najpiękniejsze ukłony i serdeczne pozdrowienia.

Zawsze wiernie oddany
J. Baudouin

Do wiadomości na przyszły semestr rachunek

Wasze „Habet”[13]

Styczeń

Saldo z r. 1887 13 r[rubli], 98 k[opiejek]
Pani Kirkorowej 40 –
„Prawda” 5 –
„Głos” dla panny Przyg.[14] 2 – 25
Kaszka krakowska 1 –
Książki dla dzieci (malowanki) 1 –
Kalendarz – 75
Inne książki od Orgelbranda 1 – 80

Przesłane 200 –
W kajdanach[15] – 30
przesyłka z księgarni – 70
Teka oszczędnych wskazówek 1 – 50
Co zdrowo – 40
„Wisła” Konwentowi 5 – 54
– Bibljotece Uniw[ersyteckiej] 10 – 29
– pani Kirkorowej 9 – 94

Kwiecień Dopłacone ~~do~~ Kasie Mianowskiego 44

Lipiec „Prawda” 5

Razem 343 – 45

„Debet” za Edmusia semestr I (styczeń–czerwiec) 250 –

Styczeń książka Edm[usi]a – 50

1 – 50

Wpis szkolny 29 –

Kwiecień pantofle Edmusia 1 – 20

Razem 282 – 20

[13] Ma (łac.).
[14] Nie udało się ustalić, o kogo chodzi.
[15] Czekalski (1887).

Pozostaję więc Wam dłużnym przed początkiem II semestru (343,45 – 282,20) = 61 r[ubli] 25 k[opiejek], rubli 61, kop[iejek] 25.

List

Dorpat, 3/15 września 1888

Kochany Kolego!

Z Edmusiem nie miałem dotąd poważniejszych nieprzyjemności. Jedynie tylko, kiedy go budzę z rana (po 7-ej, mniej więcej o 7¼) jest w bardzo złym humorze i pozwala sobie być czasem niegrzecznym. Ale później to przechodzi. Innych zajść, ~~p~~ ani większych, ani mniejszych, prawie nie było. Z Salzmannem[16] spotyka się i rozmawia z nim, ale ponieważ się z nim pogodził jeszcze przed wakacjami, jest to prawie nieuniknione. Klasy ich są na tym samym korytarzu, a także na ulicy mają się czasem spotykać. O ile te spotkania są umyślne, a o ile tylko przypadkowe, nie wiem. Również nie wiem, czy Edm[uś] bywa w mieszkaniu S[alzmann]a. Wiem tylko na pewno, że u E[dmusi]a S[alzmann] wcale nie bywa, bo ja tego stanowczo zabroniłem. A czy Wam jest wiadomo, że Salzmann ~~zaś~~ zaszczycił swojemi odwiedzinami Wasze mieszkanie warszawskie: przychodził do Edm[usia] po książkę, którą jeszcze teraz ma u siebie. To w każdym razie nie powinno było ~~być~~ mieć miejsca. Nie mówię już nawet o samych odwiedzinach S[alzmann]a, bo mógł istotnie przyjść nieproszony i nieoczekiwany, ale ~~książ~~ od pożyczania książek powinien się był Edm[uś] wymówić. W ogóle jakoś Edm[usi]owi daleko jeszcze do koniecznej wybredności moralnej i do poczucia, że trzeba przecież szanować cokolwiek siebie i nie zadawać się z szubrawcami, zwłaszcza, jeżeli się było przez nich sponiewieranym. Oprócz i strat osobistych i zabrudzenia moralnego zyskuje się jeszcze to, że sami „Bauernfängery”[17] muszą lekceważyć i nie mieć za hetkę-pętelkę indywiduum bez ambicji, które ~~się~~ pozwala siebie w ten sposób traktować. ~~i nie mieć go za hetkę- pętelkę.~~ Ale na to tymczasem nie ma rady. Na pociechę ~~można~~ mogę udzielić Wam wiadomości, że Zalcuś[18] ma zamiar od Boż[ego] Nar[odzenia] porzucić gimnazjum i wstąpić do kawalerii w Petersburgu. Tak przynajmniej zwierzał się Edm[usi]owi. Co do innych znanych mi nieczystości moralnej indywiduów, to o ile wiem, Edm[uś] nie odmawiał z nimi stosunków: księdza Pietkiewicza[19]

[16] Wolf Władysław Salzmann (1863–1934) – późniejszy lekarz położnik, studiował w Dorpacie w latach 1885–1891.

[17] Ktoś, kto wykorzystuje brak doświadczenia innych osób; wcześniej: ktoś, kto nakłania niedoświadczonych ludzi, zwłaszcza pochodzących ze wsi, do hazardu i oszukuje ich (niem.).

[18] Ironiczne zdrobnienie, którego Baudouin de Courtenay używał na określenie W.W. Salzmanna.

[19] Krzysztof Pietkiewicz (1822 – po 1892) – ksiądz katolicki, kapelan Uniwersytetu Dorpackiego w latach 1876–1892. Wcześniej był nauczycielem religii w parafiach katolików niemieckich. Współcześni zarzucali mu słabą znajomość polszczyzny i przedkładanie spraw finansowych nad religijne.

nie odwiedzał, a St[anisław] Szcz[epan] Zaleski[20] opuścił Dorpat, ażeby ~~cywilizować~~ oświetlać Syberię w charakterze prof[esora] zwycz[ajnego] chemii w Uniw[ersytecie] Tomskim[21], zabrawszy przy tem swojego brata gimnazjalistę. Spotykał się także Edmuś z Iwańskim[22], a nawet widział się z nim na ulicy po wakacjach, ale nie bywał jeszcze u niego i obiecał mi, że bywać nie będzie, podobnie jak i u Pietkiewicza. (Ten ostatni wynajął mieszkanie w domu kościelnym po części nad kaplicą pułkownikowi żandarmów, jest więc teraz zabezpieczony w kwadracie).

Co do Edmusia, to uważałbym za bardzo skuteczny środek pedagogiczny zmniejszenie zewnętrznej „samodzielności", a właściwie nie ~~ko~~ zadowalanie jego kaprysów nieuzasad[nionych]. Tak np. ~~bi~~ adresowanie listów do niego bez wskazania mojego mieszkania sprowadza tylko zamięszanie w korespondencji, bo ~~to~~ urzędnicy pocztowi to zachowują jego listy na poczcie w moim przedziale, za który płacę rubla rocznie, tak za siebie samego, jak i za wszystkich „domowników", to oddają ~~przynoszą~~ je Briefträgerowi[23] dla dostarczenia do domu, na czym Edm[uś] traci, odbierając wtedy listy o kilka godzin później. Sądzę więc, że byłoby właściwiej adresować w ten sam sposób, jak to robią rodzice drugiego mojego pensjonara, Lutosławskiego[24]: *prof. B*[*audouin*] *de C*[*ourtenay*] *dla doręczenia* (*fas*, *mit übergeben*, *к передаию* lub t[ym] p[odobne]) Edm[undowi] Karł[owiczowi]. Również co do pensji miesięcznej Edm[usi]a, byłoby właściwiej, ażeby była przysyłaną na moje ręce. Może byście mogli, kochany Kolego, przysłać ~~Edm[usi]owi~~ od razu większą sumę na ten cel, a ja bym wypłacał Edm[usi] owi co miesiąc 5 rubli. Zresztą możecie nawet nie przysyłać, ograniczywszy się tylko upoważnieniem mnie do tego i uświadomieniem o tem Edm[usi]a, a ja będę wypłacał ~~na~~ jego pensję na rachunek. Pomijając wzgląd pedagogiczny, Edm[uś] będzie miał jeszcze tę korzyść, że będzie otrzymywał pieniądze regularnie, ~~każdego~~ na 1-go każdego miesiąca.

Mówił tu Edm[uś], jakoby miał dostać zupełnie osobne pieniądze (10 rub[li]) na aparat fotograficzny, bez naruszenia sumy, którą otrzymał za bicykl. Zdaje mi się, że to wpłynie nań niekorzystnie. Mając do rozporządzenia kilkadziesiąt rubli bicyklowych oraz dość znaczną jak na gimnazjalistę pensję miesięczną, powinien z tych pieniędzy zaspokajać także swoje zachcianki i przyjemności. Tem mniej podobne kupienia aparatu fotograf[icznego] byłoby odpowiednie celowi, że, o ile mogę sądzić, Edm[uś] nie zajmie się poważnie swoim aparatem, który prawdopodobnie prędko mu się znudzi. Mówił

[20] Stanisław Szczepan Zaleski (1858–1923) – lekarz biochemik, specjalista w zakresie balneologii i hydrologii, pionier rosyjskiej balneologii, działacz społeczny i literat, w Dorpacie przebywał w latach 1882–1888, wcześniej studiował w Warszawie.

[21] S.S. Zaleski pracował na Cesarskim Uniwersytecie w Tomsku w latach 1888–1894.

[22] Nie wiadomo dokładnie, o kogo chodzi. Na Uniwersytecie Dorpackim studiowali Konrad Iwański (1835–1892) i Władysław Iwański (1841–1910), jednak nie w tym okresie, co Edmund Karłowicz.

[23] Listonosz (niem.).

[24] Marian Lutosławski (1871–1918) – mechanik, wynalazca (zbudował pierwszą w Polsce elektrownię), działacz społeczno-polityczny.

także Edm[uś] o projekcie zdawania do 7 klasy jednego z gimnazjów warszawskich. Według mnie nic z tego być nie może i folgowanie Edm[usi]owi w tych projektach przyczyniałoby się tylko do kłopotów i zmartwień. Chętka ta pochodzi z rozwiniętej w Edm[usiu] żądzy zmian i włóczęgostwa: nie lubi nigdzie długo miejsca zagrzać. Co zaś do samej rzeczy, to niechaj pilnuje gimnazjum dorpackiego, które może teraz skończyć prędzej i łatwiej, aniżeli wszelkie inne.

Czy to prawda, że na dowód doskonałości metod lingwistycznych przytaczaliście Edm[usi]owi wyrazy niem[ieckie] *Kalb-* i pol[skie] *cielę* jako wyrazy pokrewne etymologicznie[25]. Edm[uś] tak twierdzi i także ze swej strony prosi o wyjaśnienie. Mnie naturalnie wydaje się to niemożliwem.

Czekanowski[26] sprawił na nas bardzo dobre wrażenie; list Wasz i paczkę od Wendego doręczył mi. Dzięki.

Żona moja sądzi, że korespondencja jej ~~wcale się~~ nie nadaje się może do „Ateneum"[27] jako do pisma za poważnego. Właściwsze według niej byłoby jakie czasopismo codzienne lub tygodniowe, które by mogło stale potrzebować podobnych korespondencji. Zresztą, jeżeli „Ateneum" także zechce stale korespondencji, będzie to bardzo pożądane.

Jagicia o poezji lud[owej] słow[iańskiej] mam, oprócz tego co w „Archivie", mam tylko *Gradja za slovinsku narodnu poeziju* (w „Rad Jugosl[avenske] Akad[emije]" XXXVII[28]). Czy to macie na myśli?

Dr Sauerwein[29] napisał książkę[30] powitalną dla zjazdu orjentalistów jakoby w roku bieżącym. Omylił się widać. O Kruszewskim będzie w „Pracach Filol[ogicznych]". Załączam rachunek dopełniający. O krzywdzie nie może być mowy. Połowę prawie (240 rub[li] rocznie) oddaję żonie na jedzenie każdego pensjonarza.

NB Jest ich tylko dwóch, Edm[uś] i Lutosławski, ten ostatni tylko do nowego roku. Reszta zaś ~~liczę jak~~ idzie na udział w opłacie mieszkania (bez pensjonarzów trzymałbym o połowę tańsze) oraz ~~za op~~ jako „honorarium za opiekę" (o tyle, o ile). Zresztą trzymałem się średnich cen tutaj przyjętych. Gdybym miał dużo takich pensjonarzy, byłoby to nawet korzystne, choć za to wiele czasu pochłaniające. Przy dwóch pensjonarzach, a tym bardziej przy jednym o wielkich korzyściach mowy

[25] Komentowanie etymologii polskich wyrazów przez Karłowicza wiązało się z przygotowywaniem *Słownika wyrazów obcego a mniej jasnego pochodzenia używanych w języku polskim* (SWOKarł, 1894–1905).

[26] Stanisław Czekanowski (1868–1963) – botanik, społecznik, autor wspomnień *Roczniki długiego żywota mego*, brat Jana Czekanowskiego (1882–1965), antropologa fizycznego, etnografa i podróżnika.

[27] „Ateneum. Pismo naukowe i literackie" – warszawskie czasopismo wychodzące w latach 1876–1901, nawiązujące swoim tytułem do wileńskiego pisma „Athenaeum" redagowanego przez J.I. Kraszewskiego i wychodzącego nieregularnie w latach 1841–1851.

[28] Jagić (1876).

[29] Georg Sauerwein (1831–1904) – niemiecki filozof, językoznawca orientalista, działacz społeczny i kulturalny, poeta.

[30] Sauerwein (1888).

być nie może, ale przynajmniej nie ma straty. Potocki[31] (hr[abia]) popsuł mi bardzo szyki: ma niby ~~przyjm~~ przyjechać, ale jakoś mu się nie spieszy. Od ~~przes~~ przeszłej soboty Edmuś zaczął uczęszczać do warsztatów, trochę mu to nie smakuje, ale może się wdroży. Ma to tylko raz na tydzień 2 godziny, w sobotę od 3–5.

Od nas obojga obojgu Państwa najpiękniejsze ukłony i najserdeczniejsze pozdrowienia.

Wierny zawsze
J. Baudouin

Załączam list Baranieckiego[32] w sprawie krakowskiej. Po przeczytaniu go i po pokazaniu Kryńskiemu[33] bądźcie łaskawi zwrócić go w ~~liście~~ kopercie rekomendowanej. O sekret upraszam i was, i Kryńskiego. Widać, że pan L[ucjan] Mal[inowski][34] postępował sobie „perfidnie".

[dopisek:] W domu Edmuś papierosów nie pali. Czy pali poza domem, nie wiem. Zdaje się, że nie, bo nie czuć od niego wcale dymu tytoniowego.

Rachunek		
W końcu przyszłego semestru byłem Wam winien	61 r[ubli]	25 k[opiejek]
Za 5 egz[emplarzy] *Pana Tadeusza*		25 k[opiejek]
	Razem 61 r[ubli]	50 k[opiejek]

Wasze debet:		
pensjonat Edmusia	250 r[ubli]	
Opłata za roboty ręczne	7 r[ubli]	
[Opłata] szkolna	26 r[ubli]	50 k[opiejek]
Książki i <u>fartuch</u>	2 r[uble]	76 k[opiejek]
Razem 286 r[ubli] 26 k[opiejek]		
	61 r[ubli]	50 k[opiejek]
Pozostajecie więc dłużni:	224 r[uble]	76 k[opiejek]

[31] Nie wiadomo dokładnie, o kogo chodzi.

[32] Marian Baraniecki (1848–1895) – matematyk, profesor Uniwersytetu Warszawskiego i Uniwersytetu Jagiellońskiego.

[33] Adam Antoni Kryński (1844–1932) – filolog, językoznawca, współautor SW (1900–1927), założyciel (w 1884 roku) i redaktor „Prac Filologicznych", redaktor „Wisły" (1916–1917), profesor Uniwersytetu we Lwowie (1908–1914) i Uniwersytetu Warszawskiego (1915–1919).

[34] Lucjan Malinowski (1839–1898) – absolwent (podobnie jak Jan Baudouin de Courtenay) Szkoły Głównej Warszawskiej, dialektolog, historyk języka, profesor filologii słowiańskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim, członek Akademii Umiejętności.

O przesłanie przekazu na tę sumę w niedalekiej przyszłości upraszam. Jeżeli wam będzie dogodniej częściami, proszę teraz przysłać przynajmniej 150 r[ubli], a potem więcej. Ponieważ ~~mog~~ Edm[uś] może potrzebować ~~ki~~ jeszcze kilka rubli na drobne wydatki szkolne, więc może dodać do tej sumy z jakie 10 ~~do 15~~ rubli. Gdybyście zgodzili się na moją propozycję co do wypłacania pensji Edm[usi]owi, debet Wasze u mnie odpowiednio się powiększy.

List

Dorpat, 12/24 IX [18]88

Kochany Kolego!

Krótko odpowiadam na Wasz list ostatni z 19 września.

Napisałem do M[ieczysława] Bar[anowskie]go[35]. Pierwszy raz teraz dowiaduję się, że sprawą moją zajmie się pani Raczyńska[36]. Kto to jest ta pani? Czy ma istotnie duży wpływ? Dość to w każdym razie zabawne, ~~p~~ podobna protekcja dla profesora Uniw[ersytetu]. Ale zresztą jest to zupełnie zrozumiałe. Pytacie mnie, czy nie przyszedł czas nowego poruszenia arcykapłanów wiedeńskich przez panią Raczyńską. A skąd ~~j~~ ja o tem mogę wiedzieć, siedząc tu w Dorpacie z dala od wszelkich stosunków i świata austriackiego? Więcej chyba ~~mi~~ można o tym wiedzieć w Warszawie. Zdaje mi się tylko w ogóle, że, jeżeli co robić, to robić jak najprędzej i kuć żelazo, póki gorące. Podobno Estreicher[37] chciałby mieć mię w Krakowie. Niechże więc wpłynie na swojego szwagra Dunajewskiego[38], ażeby nie skąpił kilkuset guldenów rocznie. Ja sam mogę tylko ~~do~~ dostarczać informacji do własnej sprawy, sam działać nie jestem w stanie. Do wiadomości: w Rosji mam już 21 lat służby, czyli brak mi tylko 4 lat do emerytury. Pomimo to chętnie bym się przeniósł do Krakowa, gdyby mi tylko zaliczono 15 lat służby.

Przekaz na 225 rub[li] otrzymałem i dziś go zrealizowałem. Dzięki składam. Nie mogę pojąć, jaka by ~~stąd~~ wynikła przykrość przez oszczędzenie sobie kłopotu oddawania co miesiąc kilku rubli na poczcie warszawskiej – co, o ile wiem, nie należy

[35] Mieczysław Baranowski (1851–1898) – pedagog, nauczyciel i dyrektor seminariów nauczycielskich w Stanisławowie, Tarnowie i Lwowie, inspektor szkół ludowych, członek Rady Miasta Lwowa, redaktor kilku czasopism oświatowych.

[36] Róża Raczyńska (1848–1937) – arystokratka i działaczka społeczna.

[37] Karol Estreicher (starszy) (1827–1908) – historyk literatury i teatru, krytyk literacki, bibliograf, dyrektor Biblioteki Jagiellońskiej.

[38] Julian Dunajewski (1821–1907) – ekonomista, profesor prawa i trzykrotny rektor (w latach 1864/1865, 1868/1869, 1879/1880) Uniwersytetu Jagiellońskiego, działacz państwowy, w latach 1880–1891 minister skarbu Austrii.

do zajęć najprzyjemniejszych. Zamiast wysyłania tych kilku rubli w osobnym liście pieniężnym dosyć by było zawiadomić Edmusia, że otrzyma je ode mnie. Byłby to prosty przekaz na mój „bank". Ofiarowując swoje usługi, miałem na myśli głównie wygodę Państwa. A i tu w Dorpacie mniej by się czasu traciło, boć zawsze odbieranie listu pieniężnego kilka zbytecznych minut kosztuje. Rzecz prosta, że kontrolowanie Edm[usi]a co do jego wydatków kieszonkowych nawet mi w głowie nie powstało. Rachunek ~~sam~~ szczegółowy zdawałby po ~~daw~~ dawnemu Matce, a jedynie otrzymywałby 1-go każdego miesiąca tyle, ile by mu się należało z moich rąk zamiast w liście pieniężnym. Trzeba przy tem wiedzieć, że ponieważ Edm[uś] do 2-iej zajęty jest w szkole, więc najczęściej ja listy pieniężne do niego odbierać muszę. Uniknąć więc mojego pośrednictwa nie można.

Edm[uś] sprawia się teraz wcale nieźle, cały pochłonięty jest oczekiwanym ~~ap~~ z Petersb[urga] aparatem fotograf[icznym]. W „Radzie" Jagić wydrukował także tylko początek „Gradji", §§-ów 50. W *Славян*[*ском*] *ежег*[*однике*][39] właściwie tylko przełożono z „Rada"[40]. O ile mi się zdaje, d[alszy] c[iąg] wcale się nie ukazał. Może byście mogli zapytać samego Jagicia.

Co się dzieje z artykułem mojej żony? Sauerwein pomylił się co do daty zjazdu orjentalistów, sam mi o tem teraz pisał. Jeżeli mi nic nie przeszkodzi, postaram się przysłać dla „Wisły" przed 1. grudnia podania histor[yczne] nie tylko riazańskie, ale także inne.

Obojgu Państwa od nas obojgu serdeczne pozdrowienia.
Wiernie oddany
J. Baudouin

NB Czy można by w Warszawie dostać niektóre z dzieł, powieści B[ogdana] Bolesławity[41] –Kraszewskiego? A jeżeli nie wprost w Warszawie, to może przez stosunki?

[39] „Славянский ежегодник. Альманах и сборник статей по славяноведению" – rocznik wychodzący w Kijowie w latach 1875–1884 pod redakcją Nikołaja Zaderackiego.

[40] Ягич (1878).

[41] Pseudonim Józefa Ignacego Kraszewskiego.

List

Dorpat, 28 IX / 10 X [18]88

Kochany Kolego!

Ucieszyła nas wiadomość, że korespondencja z Dorpatu będzie wreszcie drukowaną w „Ateneum". Łaguna[42] oczywiście należy do safandulskich. Czy Chmielowski[43] życzy sobie ~~dalszego~~ ~~ciągu~~ dalszych korespondencji? Czy pani Raczyńska dawno została ~~Krasińską~~ Raczyńską[44]? O ile pamiętam, w r. 1882 mieszkała w Zakopanem hr[abina] Krasińska z chorym synem. Czy to ta sama? Jak postępuje cała ta sprawa? Czy jest jaka nadzieja? Ja naturalnie wcale na to nie liczę i tak się urządzam, jakbym miał to pozostać do ~~k~~ emerytury (NB Za lat 4 będę „emerytem").

Sprężyny jest zapewne ↑ do *sprzęgać*. ~~ale~~ Edmusiowi rub[li] 5 natychmiast wypłaciłem. Obecnie sprawia się on przyzwoicie i cały jest pochłonięty aparatem fotograficznym, chociaż teraz trochę już słabiej niż w samym początku. Aparat otrzymał w ostatni czwartek, 6 dni temu.

Bogišić[45] był 2 miesiące temu w Petersburgu (Малая Итальянская, д. N. 10, кв. 9, Вальтасар В. Богишич). Gdzie się teraz obraca, nie wiem. Stały jego adres był dawniej: Prof. B. Bogišić à Paris, rue des Saints-Pères, 71.

Czy dowiedzieliście się o opowieściach Bolesławity? Projekt „zjazdu ustalenio--pisowniowego" w „Kraju"[46] jest powtórzeniem starej piosenki i robienie strasznego gwałtu tam, gdzie jeszcze nic tak dalece nie zagraża. Dowolność w pisowni polskiej wcale nie przewyższa dowolności niemieckiej lub rosyjskiej. Że jednostajność byłaby pożądaną, kwestii nie ulega. Że zjazd także nie byłby zbyteczny, można przypuszczać, choćby ~~w~~ z innych względów. Wątpić się jednak godzi, czy na taki zjazd w Warszawie pozwolą argusy[47] tępicielskie i denuncjatorskie. Przecież Mikucki[48] jeszcze żyje, a jeżeli nie on, to innych łotrów nie brak.

---

[42] Stosław Łaguna (1833–1900) – mediewista, historyk prawa, profesor Uniwersytetu w Petersburgu, członek Akademii Umiejętności (od 1898 roku), od 1877 roku w redakcji „Ateneum".

[43] Piotr Chmielowski (1848–1904) – krytyk literacki, historyk literatury, profesor na Uniwersytecie Franciszkańskim we Lwowie, redaktor naczelny „Ateneum" (1881–1897), współredaktor *Wielkiej encyklopedii powszechnej ilustrowanej*.

[44] Ślub Róży Krasińskiej z Edwardem Raczyńskim odbył się w 1886 roku.

[45] Valtazar Bogišić (1834–1908) – serbski prawnik i pionier socjologii, etnolog.

[46] Polski tygodnik społeczno-polityczny wychodzący w Petersburgu w latach 1882–1909. Założycielami i redaktorami byli Włodzimierz Spasowicz i Erazm Piltz.

[47] Czujny strażnik, człowiek zazdrośnie czegoś pilnujący.

[48] Stanisław Mikucki (Станислав Павлович Микуцкий) (1814–1890) – rosyjski językoznawca, wykładowca języka litewskiego i języków słowiańskich na Uniwersytecie Moskiewskim; profesor językoznawstwa porównawczego na rosyjskim Uniwersytecie Warszawskim.

Skąd wzięliście wyrażenie „ustalenio-pisowniowy zjazd”? W „Kraju” go nie znalazłem.

Obojgu Państwu od nas obojga serdeczne ukłony i pozdrowienia.

Niezmiennie wierny
J. Baudouin

Cezia[49] i Zosia[50] spodziewają się wkrótce kolegi czy też koleżanki[51].

Bogišić przysłał Wam swoje książki z mojej porady, chodzi bowiem o recenzję w „Wiśle” lub ~~t p~~ w innym piśmie.

Karta pocztowa

Г. Варшава (Warszawa)
Ul. Chmielna (Хмелная) nr 31, m. 6
Wielmożny dr J. Karłowicz (И. А. Карловичу)

Dorpat, 2/14 II [18]89

Ku wielkiemu mojemu zadowoleniu moje oczekiwania zjiściły się ~~prę~~ daleko prędzej, aniżelim się spodziewał. Z ~~dzisiejszej~~ wczorajszej lekcji matematyki Edm[uś] powrócił bardzo zadowolony i wychwalając nauczyciela (NB ja zwróciłem listownie uwagę nauczycielowi na konieczność 1) metody sokratycznej, 2) powolnego mówienia, 3) nie poruszania się na przód, dopóki Edm[uś] nie przyswoi sobie dokładnie tego, o czym mowa). We wtorek była lekcja tak dokładnego jeszcze planu (zaprosiłem Reimanna[52] w poniedziałek na wtorek, ponieważ Edm[usia] nie było wtedy w poniedziałek w domu i nie ~~moz~~ wiedziałem, kiedy będzie mu najdogodniej). Plan [?] zaś ułożyliśmy tak, że będą po 2 lekcje tygodniowo od 5 do 6-ej: w poniedziałek w moim mieszkaniu, a we środę u Reimanna. Prócz tego będzie R[eimann] przychodził do mnie co niedziela. Dla dawania lekcji mnie samemu.

[49] Cezaria Baudouin de Courtenay (1883–1967) – najstarsza córka Baudouina, etnografka, historyczka kultury; pierwsza w Polsce kobieta profesor (Uniwersytetu Wileńskiego, potem Warszawskiego); od 1939 roku na emigracji, w latach 1959–1967 rektor Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie w Londynie (PUNO).

[50] Zofia Baudouin de Courtenay (1887–1967) – córka Baudouina, malarka i rzeźbiarka, studiowała w Petersburgu, Krakowie, Wiedniu, Monachium i Paryżu; po 1918 roku zajmowała się renowacją wnętrz kościołów, m.in. w Gdańsku, Starachowicach, Jarosławiu i Częstochowie; po II wojnie światowej wykładała w Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Warszawie.

[51] W 1888 roku urodził się jedyny syn Baudouinów, Świętosław, późniejszy prawnik i dyplomata, zmarły w 1960 roku.

[52] Nie udało się ustalić, o kogo dokładnie chodzi.

Edm[uś] codzień obiecuje, że pójdzie do kąpieli, ale ciągle jakoś odkłada. Dziś znowu mi obiecuje (o 8½ rano); czy dotrzyma, zobaczymy. W każdym razie nie zawadzi, żebyście mu przypomnieli o potrzebie czystości.

Zawsze wierny
J. Baudouin

Karta pocztowa

Г. Варшава (Warszawa)
Ul. Chmielna nr 31, m. 6, (Хмелная)
Wielmożny dr J. Karłowicz (И. А. Карловичу)

Dorpat, 11/23 IV [18]89

Kochany Kolego!

Stosownie do życzenia Waszego natychmiast Wam odpowiadam. ~~Z odp~~ Co do odpowiedzi Krakowowi, namyślam się[53]. Boję się stracić bardzo wiele pod względem materialnym. Prawdopodobnie jednak przyjmę. Proszę tylko bardzo nikomu o tym nie wspominajcie. *Sprechen ist Silber, abas Schweigen ist Gold*[54].

~~Kto to jest~~ Czy Freymond[55] w Heidelbergu umie cokolwiek po polsku?

Czy czytaliście *Żydziątko*[56] w N 16 „Prawdy"? Jak się Wam ono podoba?

Kto jest p[an] Karol Mátyás[57]? Jego *Chłopskie serce*[58] zrobiło na mnie bardzo przykre wrażenie. Może napiszę dla „Wisły" protest przeciwko temu oszczerstwu na chłopów, jak na jakiś osobny gatunek ludzki.

Zawsze wierny
J. BdC

[53] Chodzi o kwestię zatrudnienia J. Baudouina de Courtenay na Uniwersytecie Jagiellońskim.

[54] Mowa jest srebrem, a milczenie złotem (niem.).

[55] Emile Freymond (1855–1918) – niemiecki romanista, w latach 1884–1890 profesor filologii romańskiej na Uniwersytecie w Heidelbergu, później przez rok na Uniwersytecie w Bernie, a od 1901 roku do śmierci na Uniwersytecie Karola w Pradze.

[56] Janina Baudouin de Courtenay (1889b).

[57] Karol Mátyás (1866–1917) – polski ludoznawca i folklorysta, z wykształcenia prawnik, od 1894 roku członek komisji Antropologicznej Akademii Umiejętności, od 1895 członek Towarzystwa Ludoznawczego, a od 1901 Towarzystwa Historycznego.

[58] Mátyás (1889).

Karta pocztowa

~~Г. Варшава~~ (Warszawa)
Ul. Chmielna (Хмелная) nr 31, m. 6
Wielmożny dr J. Karłowicz (Его И. А. Карловичу)
Grodzisk stacja kolei War[szawsko]-Wiedeńs[kiej]

Dorpat 15 VII / 6 VIII [18]89

Szanowny Kolego!

Dziś otrzymałem od księgarni Arcta[59] 30 egzempl[arzy] „Kwestionariusza" Bron[isława] Grabowskiego[60]. Szkoda, że tak późno. Teraz już wszyscy prawie studenci Polacy rozjechali się, a ci co pozostali, wcale na wakacje nie wyjadą. Rozdawaniem więc zajmę się dopiero po wakacjach.

Zeszytu „Wisły" dla bibljoteki uniwers[yteckiej] w posyłce tej nie znalazłem. Lepiej więc chyba będzie polecić bibljotece, ażeby zamówiła sobie dalszy ciąg (od t. III-go) od księgarza, który w ogóle dostarcza jej książek polskich.

Czy Edm[uś] ~~nie~~ doręczył Wam niepotrzebnie przesłany zeszyt „Wisły" wraz z paru półarkuszami korekty i z listem?

Spotkałem dyrektora gimnazjum i rozmawiałem z nim o Edm[usiu]. Inną razą napiszę, co mi dyrektor mówił.

Zawsze wierny
J. Baudouin

Karta pocztowa

Г. Варшава (Warszawa)
Ul. Chmielna (Хмелная) nr 31, m. 6
Wielmożny dr J. Karłowicz (И. А. Карловичу)

Dorpat 15 VII / 6 VIII [18]89

Kochany Kolego! Dziś wyprawiłem do Was list rekomendowany. Teraz znowu piszę słów parę od siebie i od pana Ratkusa[61], kopisty w zakładzie fotograficznym Schulza[62]:

---

[59] Michał Arct (1840–1916) – księgarz, wydawca i encyklopedysta, przejął po stryju Stanisławie Arccie firmę wydawniczą, którą przeniósł z Lublina do Warszawy. W 1901 roku rozpoczął działalność wydawniczą, publikując m.in. słowniki.

[60] Bronisław Grabowski (1841–1900) – slawista, etnograf, tłumacz z języka czeskiego. Więcej zob. Polanowski i Szymańska (1989). Baudouinowi chodzi o *Kwestionariusz dla zbierających zwyczaje i pojęcia prawne u ludu po wsiach i miasteczkach* (Grabowski, 1889).

[61] Nie udało się ustalić, o kogo dokładnie chodzi.

[62] Firma fotograficzna działająca w Rydze, założona przez Karla Antona Schulza (1831–1884).

1) Radloff[63] pisze mi (z Silamäggi[64]) w sprawie *saŭłuka* (*szawłoka*[65]): *Das Verbum sau (entstanden aus sag) heißt melken; saulyk muß soviel als „gemolkenes" bedeuten (gebildet aus sau-l (pass. End.) + yk; Dann kann es auch das Gefäß, in das man Gemolkenes legt bedeuten. Ich habe leider das Lexicon* nicht vollständig u. kann nicht nachsehen, ob das Wort irgend wo als „Speisenschlauch", „Milch" gebraucht wird*[66].
2) P[an] Ratkus prosi Edmusia o nabycie dla siebie i przywiezienie *Encyklopedji powszechnej kieszonkowej wraz ze słownikiem wyrazów obcych w języku polskim*[67] (wydawnictwo redakcji „Dziennika dla wszystkich").

Zawsze wierny
J. Baudouin

* jego własny *Słownik języków turkskich*[68] (rękopiśmienny).

[63] Wilhelm Radloff (1837–1918) – rosyjski orientalista, turkolog i etnograf niemieckiego pochodzenia; członek Akademii Nauk w Petersburgu (1884); współpracownik Baudouina z Kazania; w 1899 roku był jednym z trzech rosyjskich profesorów, którzy przedstawili kandydaturę Baudouina na członka rzeczywistego Akademii Nauk w Petersburgu w dziedzinie językoznawstwa porównawczego.

[64] Sillamäe (Sillamäggi lub Sillamägi) – miasto w Estonii nad Zatoką Fińską, w XIX wieku popularny kurort.

[65] Szawłok – skórzany wór, składany.

[66] Czasownik sau (powstały z sag) oznacza doić, saulyk musi znaczyć zatem tyle, co wydojone / udojone / udój (utworzone z sau-l (końcówka passivum) + yk, w takim razie może znaczyć także naczynie, do którego zbiera się udój. Niestety nie mam całego leksykonu i nie mogę sprawdzić, czy to słowo gdzieś jest używane jako „wąż do [przesyłania] żywności", mleka (niem.).

[67] *Encyklopedya powszechna kieszonkowa wraz ze słownikiem wyrazów obcych w języku polskim używanych* (1887–1891), wydawnictwo zeszytowe, pierwszy zeszyt wyszedł w 1887 roku. Całość została wydana w Warszawie w 1891 roku.

[68] Радлов (1888–1911). Na ten właśnie słownik wskazują dwa argumenty: 1) użycie przez Baudouina nieistniejącego wówczas w polskiej terminologii przymiotnika „turkski" (dziś: turkijski), który jest spolszczeniem rosyjskiego „тюркский" (rosyjski wariant słownika Radloffa to *Опыт словаря тюркских наречий*); 2) zbieżność czasowa – w latach 1872–1884 Radloff na stałe mieszkał w Kazaniu, a Baudouin pracował na Uniwersytecie Kazańskim w latach 1875–1882. Obydwaj badacze mieli więc wiele okazji do spotkań i wymiany poglądów.

Karta pocztowa

Г. Варшава
(Швеция) ~~Стокгольм~~, Хмелная ул. N. 31, кв. 6
Ив. Ал. Карловичу
dr J. Karłowicz (~~de Varsovie~~)
~~Stokholm (Suède)~~
31 m. 6 Chmielna, Varsovie

Dorpat, 29 VIII / 10 IX [18]89

Kochany Kolego!

Zamarudziłem strasznie z odpowiedzią na Wasz list z 24 VIII i zapewne kartka ta nie zastanie Was już w Sztokholmie. W Sillamäggi wypocząłem troszeczkę, ale wróciłem stamtąd bez najmniejszej ~~chę~~ chęci do pracy i jak gdyby ogłupiały. Zdaje się, że ukryty katar był przyczyną tej ~~apat~~ apatji i lenistwa. Wróciłem 20 sierpnia / 1 września. Bardzo bym pragnął, żebyście sami przesłali mój list do Edmusia. ~~Takim~~ Obrażający mógł się ~~on~~ on wydać chyba tylko w świetle niekorzystnych komentarzy adresanta. Edmuś mieszka już w ~~swoim~~ upragnionym pokoju, a w święta sypia do 10-ej albo i dłużej. Czy to dobrze, nie wiem; ale, dla uniknienia nieprzyjemności, pozostawiam mu pewną swobodę.

Słucham wykładów rachunku różniczkowego i całkowego; dotychczas rozumiem.

Za przesłane 300 rubli dzięki składam.

Jakże Wasze ischias[69]? Moje początki lumbago[70] przeszły jakoś szczęśliwie. ~~St~~ Wcierałem sobie chloroform z terpentyną.

Od nas obojga najpiękniejsze ukłony i serdeczne pozdrowienia.

Zawsze wierny
J. Baudouin

9/21 IX. List ten wrócono mi ze Sztokholmu, chodź w Szt[okholmie] napisano „Varsovie".

[69] Rwa kulszowa (łac.).
[70] Postrzał.

Karta pocztowa

Dorpat, 16 (28) IX [18]89

Kochany Kolego!

Kilka dni temu wyprawiłem do Was ~~do~~ list p[od] adr[es] Paris, *poste restante*. Dziś ograniczam się tylko tą wzmianką. W liście swym prosiłem w imieniu naszego fakultetu o przysłanie mi programu studiów wymaganych we Francji od kandydatów na nauczycieli języka niemieckiego.

Czy widzieliście się w Paryżu z panią Kirkorową oraz z Dariuszem Bagnickim[71]? Pani K[irkorowa] mieszka u Rambauda[72] (profesora Sorbony), rue d'Assas, 76.

Ściskam Was serdecznie

Zawsze wierny
J. BdC

Karta pocztowa

Dorpat, 11/23 XII [18]89

Kochany Kolego!

Pan Barcz[73], który prowadził dotychczas sprawę Kirkorowej, ~~ma zamiar~~ chciałby oddać ją w Warszawie Krausharowi[74]. Proszono mię nawet o list polecający do Krasnej[75]. Otóż donoszę Wam o tym na wszelki wypadek, przepraszając za kłopoty. Jakże Edmuś dojechał? Szkoda, że nie zabrał stąd ze sobą nic do jedzenia. W parę minut po jego wyjeździe z domu, powróciła z miasta moja żona z pakunkami dla niego przeznaczonemi. Czy Edmuś zabrał ze sobą moją *Freund's Schülera Bibliothek, Präparation zu Homer's Ilias* 1. Bd[76]? Ponieważ nie ma egzaminu powakacyjnego, więc mu chyba ta książka nie potrzebna i mógł ją zabrać jedynie przez roztargnienie.

Wiernie oddany
Jan Baudouin de Courtenay

---

[71] Dariusz Bagnicki (1852–1910) – brat Romualdy Baudouin de Courtenay, dziennikarz, korespondent zagraniczny pism petersburskich.

[72] Alfred Nicolas Rambaud (1842–1905) – francuski historyk (badacz dziejów Francji), bizantolog i polityk, od 1881 roku wykładał na Sorbonie, gdzie od 1884 roku był profesorem historii nowożytnej.

[73] Być może Henryk Barcz, pisarz, o którym J. Baudouin de Courtenay zamierzał przygotować notkę w 1911 roku do encyklopedii Brockhausa i Efrona (Stachurski, 2002, ss. 34, 259).

[74] Aleksander Kraushar (1843–1931) – adwokat, historyk, publicysta i poeta, absolwent Szkoły Głównej Warszawskiej, członek Towarzystwa Historycznego we Lwowie.

[75] Nie udało się ustalić, o którą dokładnie miejscowość chodzi, jest to bowiem bardzo popularny toponim (w Polsce we współczesnych granicach znajduje się sześć miejscowości i trzy rzeki o nazwie *Krasna*; poza Polską miejscowości i/lub rzeki o nazwie *Krasna* są notowane na Ukrainie, Białorusi i Litwie oraz w Rumunii).

[76] *Präparation* (1859).

Karta pocztowa

Г. Варшава (Warszawa)
Ul. Chmielna (Хмелная) nr 31, m. 6
Wielmożny dr J. Karłowicz (И. А. Карловичу)

Dorpat, 6/18 stycznia 1890

Kochany Kolego!

Dzięki za otrzymany dziś list Wolskiego[77]. Wyjątek z niego posyłam do Krakowa. Z ~~rękopism~~ odesłaniem obiecanych rękopismów opóźniam się cokolwiek, bo jakoś mi się nie chce pisać i wolę czytać, a z drugiej strony przeszkadzają mi goście i obowiązek odwiedzania znajomych (choć ich bardzo nie wielu, ale marnuje się czasem cały wieczór i kawałek nocy).

Jeżeli Edmuś jeszcze nie wyjechał, to może będzie łaskaw wstąpić do księgarni Wendego i zabrać z niej dalszy ciąg *Encyklopedji kieszonkowej* (zapisanej na moje imię) dla Radkusa, zapłaciwszy, co się należy, a zwróci mu się natychmiast po przyjeździe.

Serdeczne pozdrowienia
Wierny
Jan Baudouin de Courtenay

Karta pocztowa

Г. Варшава
Ul. Chmielna, nr 31, m. 6
Wielmożny Jan Karłowicz

Dorpat, 24 I / 5 II [18]90

Kochany Kolego!

Moja gadanina o „runach" mikorzyńskich mieści się:

1) po rosyjsku w moich *Отчетах о занятиях по языковедению* str. 6–16 (Казань 1877)[78].
2) po polsku w artykule K[azimierza] Szulca *Autentyczność kamieni mikorzyńskich* [*z badania na miejscu przez Kazimierza Szulca z polecenia danego mu przez*

[77] Nie udało się ustalić, o kogo dokładnie chodzi.
[78] Бодуэн де Куртенэ (1876, 1877a, 1877b).

Towarzystwo Przyjaciół Nauk Poznańskiego] („Rocznik Towarzystwa Przyj[aciół] N[auk] Poznańsk[iego]" IX, 1876, str. 135–141)[79].

O pana W. Kozła[80] zapytywałem wczoraj rektora. Zrobił nadzieję, ale jako abderyta[81] i formalista musi najpierw pogmerać w papierach, zanim da stanowczą odpowiedź. A że teraz kancelarja zawalona jest pracą i prowadzi wpis studentów, więc dopiero jutro będę miał ową odpowiedź. Zdaje mi się, że żadnych trudności nie będzie.

Zawsze wierny
J. BdCourtenay

Karta pocztowa

Г. Варшава
Ul. Chmielna nr 31, m. 6
Wielmożny Jan Karłowicz

Dorpat, (20 II) 4 III [18]90

Kochany Kolego!

Oddając dziś na pocztę rękopism i list, otrzymałem Waszą kartkę z 1 III z dobrymi wieściami.

Bardzo byłbym wdzięczny redakcji „Bibljoteki Warszawskiej", gdyby, stosownie do mojej prośby, przysłała mi korektę mego artykułu[82]. Przeczytałbym ją natychmiast i natychmiast bym odesłał. Cała tedy procedura trwałaby dni pięć (5) lub sześć (6) co najwyżej. Naturalnie proszę o korektę w dwóch egzemplarzach i z rękopismem. Również proszę o osobne odbitki. Czy nie można by też w „Bibl[jotece] Warsz[awskiej]" lub w „Ateneum" umieścić artykuł mojej żony *Z bajek Pańczatantry*[83]? Mam nadzieję, że Kopernicki[84] przyszle mi korektę w dwóch egzemplarzach wraz z rękopismem[85]. Jednocześnie wyprawiam korektę do Kryńskiego[86].

---

[79] O tzw. kamieniach mikorzyńskich J. Baudouin de Courtenay pisał ponadto w liście do Józefa Łepkowskiego z 19 marca 1872 roku. Ten dokument został opublikowany przez Kazimierza Szulca (Szulc, 1876).

[80] Nie udało się ustalić, o kogo dokładnie chodzi.

[81] Głupiec, prostak, tuman.

[82] Baudouin de Courtenay (1890).

[83] Wśród prac Romualdy Baudouin de Courtenay nie ma tej pozycji. *Pańczatantra* (też *Pańćatantra*) to zbiór ponad 200 bajek, których spisanie w sanskrycie przypisuje się braminowi Wisznu Śaramanowi.

[84] Izydor Kopernicki (1825–1891) – lekarz i antropolog fizyczny, badacz gwar i kultury Karpat, w tym Łemków (wyznaczył np. północną granicę Łemkowszczyzny); redaktor naczelny pierwszego polskiego czasopisma antropologiczno-etnograficznego – „Zbioru Wiadomości do Antropologii Krajowej".

[85] Chodzi o artykuł Baudouin de Courtenay (1892).

[86] Chodzi o artykuł Baudouin de Courtenay (1891c).

Serdeczne pozdrowienia
J. BdCourtenay

List

Dorpat, 18/30 kwietnia 1891, 7 rano

Kochany Kolego!

Telegram Wasz (wysłany o 1 m[inut] 25 po pół[nocy]) otrzymałem wczoraj przed 5 po południu: przyszedł więc dość prędko, zwłaszcza jeżeli zwrócim uwagę na różnicę czasu, zdaje się całogodzinną, między Dorpatem a Albanią. Nie odtelegrafowałem jednak natychmiast, bo chciałem się naprzód zobaczyć z Edmundem. Tymczasem sprowadzono mi go dopiero przed samą 9 wieczorem, a tutaj telegramy przyjmują tylko do 9 (a od 8 rano). Zresztą może to i lepiej, żem nie mógł wyprawić telegramu ~~po~~ wczoraj wieczorem, doręczono by go Wam zapewne w nocy, a na mnie przynajmniej nocne telegramy działają bardzo denerwująco.

Z telegramu wiecie już, że Edmund jest zdrów i cały. Otrzymaliście zapewne jego list, w którym rozpisuje się o swojej „anemii" („anaemia sanguinalis"[87]!!! *perdant*[88] do „masła maślanego"), o potrzebie wyjazdu na wieś, „regularnego życia" itd., itd. Otóż tedy mogę zaręczyć, że w tym wszystkim jest nadzwyczaj wiele przesady, a może zaledwie 1/10, jeżeli nie 1/100 prawdy. Chłopak wygląda doskonale i z pewnością ~~tak zdrów jak~~ zdrowszy od przynajmniej 9/10 młodzieży uniwersyteckiej. Owo zaś rozpisywanie się o „anemii" itd. pochodzi po prostu stąd, że już się znudził Dorpatem i „medycyną" dorpacką i chciałby ~~więc~~ pokosztować zmiany. Wymyśla więc sobie ~~rozp~~ rozmaite preteksta, ażeby dostać pozwolenie i pieniądze na wyjazd. Niewielka to zresztą szkoda, bo przecież i tak nie ma tu kontynuować swoich studiów, a do końca semestru pozostaje tylko miesiąc. Jedynie tylko niedobrym jest to prędkie tracenie chęci do medycyny dorpackiej i pragnienie zbyt długich wakacji.

Przebąkuje coś Edmuś o Moskwie; tam chciałby wstąpić teraz na wydział medyczny. Jeżeli wolno mi wtrącić swoje zdanie, to radziłbym Wam stanowczo się temu oprzeć. Co lepszego znajdzie w Moskwie, aniżeli w Dorpacie? Przede wszystkim co do klimatu, warunków życia uniwersyteckiego, „regularnego życia" itd., to tam chyba jeszcze gorzej, aniżeli tutaj. Pokosztowawszy Moskwy, znudziłby się nią wkrótce i znów zapragnąłby zmiany – *unique ad infinitum*[89]. Lubi oczywiście zmiany

[87] Anemia, czyli niedokrwistość to, jak wiadomo, schorzenie krwi, z kolei przymiotnik *sanguinalis* znaczy tyle, co 'dotyczący krwi', na tym polega więc pleonastyczność sformułowania, które piętnuje Baudouin de Courtenay.

[88] Przegrany (franc.).

[89] W nieskończoność (łac.).

i koczownictwo. Według mnie najlepszą jest rzeczą zatrzymać go w Warszawie: niechaj uczęszcza do uniwersytetu pod okiem rodziców. Prócz tego, będąc w otoczeniu polskim, nie nabędzie różnych właściwości mniej pożądanych, a łatwo się one go one [sic!] czepiają, bo ulega od razu różnym wpływom i jest podatny jak wosk (~~zr~~ zresztą tylko co do form zewnętrznych i rezonowania, bo o ile mi się zdaje, wpływy podobne nie przeciskają się do głębi jego istoty). ~~Prócz tego~~ Nareszcie, mając go w Warszawie, będziecie Państwo mogli osobiście sprawdzić od razu postępy jego „anemii" i innych przywidzianych chorób. A ma do tego ogromną skłonność, bo już od kilku lat okazuje wielką imaginacyjność (to co Rosjanie nazywają *мнительность*[90] [?]) i zbytnie, chorobliwe troszczenie się o swoje zdrowie. Kiedy mu strzeli do głowy myśl o jakiej chorobie, sam się ciągle nią zajmuje i innych nią częstuje. Kto go widzi, przekonywa się od razu, że to bajki. Ale z odległości nader łatwo może wywoływać zaniepokojenie osób kochających go i troskliwych o jego zdrowie.

Na tym kończę, bo chcę zaraz iść z telegramem i z listem. Przesyłam Wam najserdeczniejsze pozdrowienia oraz życzenia zdrowia i wszelkiego dobrego.

Wiernie oddany
J. Baudouin

Czyście otrzymali mój list, adresowany do Warszawy, a zawierający prośbę o prolongatę pożyczki oraz propozycję podwyższenia procentu, gdyby się Wam nadarzała sposobność korzystniejszego umieszczenia tej sumy?

Karta pocztowa

Dorpat, 6/18 V [18]91

Kochany Kolego!

Zanim otrzymam odpowiedź na mój list ostatni, piszę w odpowiedzi na Wasz z 30 kwietnia. Przyczynę zwłoki telegraficznej objaśniłem w swoim liście. Zarządy telegraficzne są w porządku i nie są temu winne. Pisząc ongi o pisowni[91], mieliście oczywiście na myśli <u>poważną</u> uchwałę Akademji, <u>operetkowa</u> więc nie może nas do niczego obowiązywać. Tutaj mamy bezustanne zimna, tak że straciliśmy nadzieję na oglądanie ciepła. Edmunda od owego czasu nie widziałem. We święta wcale się u nas nie pokazał. Wiem tylko, że jest zdrów. Czy mógłbym Was prosić o wielką łaskę, a mianowicie o zabranie z Krakowa, z Pragi i ze Lwowa (bądź wprost, bądź też drogą przesyłki do Abazji[92]) odbitek dwu moich malutkich ramot: *Franciszek Bole-*

[90] Podejrzliwość (ros.)
[91] Chodzi o następujące prace: Karłowicz (1885, 1889, 1891).
[92] Włoska nazwa chorwackiego miasta Opatija.

mir Kwiet[93] i *Aforyzmy*[94] oraz „Książki pamiątkowej Biblioteki polskiej" w Rumunii. Otrzymawszy Waszą przychylną odpowiedź, natychmiast napiszę w tym sensie do Jelinka[95], Łukaszewskiego[96] i Stankiewicza[97]. A może byście mogli sami też zawiadomić Jelinka (Prag, Statestická Kancelář 1–I), a on poszle to, co potrzeba.

Od żony piękne ukłony i pozdrowienia.

Ściskam Was serdecznie

Zawsze wierny
J. Baudouin

Karta pocztowa

Dorpat, 18/30 V [18]91

Kochany Kolego!

Edmund uporczywie się nie pokazuje, chociaż wiem, że dotychczas jest w Dorpacie i wcale nie choruje. Nie otrzymując od Was odpowiedzi na mój list ostatni, pozwoliłem sobie samowolnie prosić o wysłanie pod Waszym adresem odbitek mego *Franciszka Bolemira Kwieta* (z Pragi od Jelinka) oraz „Książki pamiątkowej Biblioteki polskiej w Rumunii" i moich *Aforyzmów* (od dra Łukaszewskiego z Jass[98]). Mam nadzieję, że się na mnie za to nie obrazicie. Jeżeli z powrotem będziecie w Krakowie, może zechcecie też wstąpić do księgarni Gebethnera[99] i do Maurycego Stankiewicza, a oni doręczą Wam niektóre drobiazgi dla mnie.

Przepraszając za nieustanne zlecenia, ściskam Was serdecznie

Zawsze wierny
J. Baudouin

[93] Baudouin de Courtenay (1891b).

[94] Baudouin de Courtenay (1891a).

[95] Edvard Jelínek (1855–1897) – czeski pisarz i publicysta, polonofil, zwolennik braterstwa polsko-czeskiego.

[96] Jan Łukaszewski (1835–1906) – lekarz, działacz społeczny, działał na terenie Rumunii, gdzie w 1866 roku założył Stowarzyszenie Biblioteki Polskiej.

[97] Maurycy Stankiewicz (1857–1892) – pisarz i publicysta, zajmujący się zwłaszcza sprawami litewskimi.

[98] Jassy – miasto we wschodniej Rumunii, przy granicy z Mołdawią.

[99] Wydawnictwo „Gebethner i Wolff", które prowadziło także księgarnię. Zostało założone w 1857 roku przez Gustawa Adolfa Gebethnera (1831–1901) i Augusta Wolffa (1833–1910).

List

Dorpat, 20 V/1 VI [18]91

Kochany Kolego!

Dzięki za list z 25 maja, wczoraj otrzymany. Napisałem do Łukaszewskiego i do Jelinka. Prócz tego piszę do Ad[olfa] Černégo[100], ażeby również przesłał do Krynicy[101] przeznaczoną dla mnie broszurkę. Co zaś do Stankiewicza i do Księgarni Gebethnera (w której także złożono dla mnie jedną książeczkę), to napiszę do nich, dopiero dowiedziawszy się od Was, kochany Kolego, czy będziecie sami lub też kto z Państwa przejeżdża przez Kraków. Gdyby to ostatnie miało miejsce, w takim razie nie warto by posyłać ~~d~~ z Krakowa do Krynicy, ażeby znowu zawozić do Krakowa. Oczekuję tedy od Was jak najprędszego zawiadomienia (na otwartym liście, czyli „korespondentce") o tym, czy ma kto z Państwa wracać przez Kraków, czy też nie. Gdybyście Państwo wracali przez Kraków, w takim razie proszę mi wskazać, u kogo należy tam złożyć przeznaczone dla mnie broszurki i książeczki. Może u państwa Romerów[102]?

Z nadesłanych lub odebranych broszur bądźcie łaskawi, kochany Kolego, zatrzymać dla siebie po ~~jednem~~ egzemplarzu moich broszurek (osobnych odbitek) *Franciszek Bolemir* Kwiat i *Aforyzmy*, resztę zaś proszę złożyć albo u Kryńskiego (Zielona 11, m. 23) (jeżeli nie wyjedzie z Warszawy), albo też u p[ana] Władysława Kozłowskiego[103] (Waszego znajomego) (ul. Smolna, N 12, m. 10), albo nareszcie w księgarni Wendego (jeżeli nie będą się tam bali tego owocu zakazanego).

W Postojnie[104] byłem także jeszcze w r. 1872 podczas zielonych świątek.

Co Ciszewski[105] robi w Zagrzebiu?

W tej chwili spostrzegam w liście Waszym, że zamierzacie odwiedzić Kraków. Otóż tedy pozwalam sobie wobec tego prosić tylko o wskazanie, gdzie mają być tam złożone moje broszury. Nic to pilnego, więc jeżeli je nawet trochę później otrzymam,

---

[100] Adolf Černý (1864–1939) – czeski poeta, tłumacz, publicysta, słowianofil, wybitny działacz kultury czeskiej schyłku XIX w. i początku XX w., założyciel i wydawca pisma „Slovanský přehled", tłumacz literatury polskiej, badacz i propagator kultury Łużyczan.

[101] Krynica-Zdrój, miasto w powiecie nowosądeckim, znane uzdrowisko.

[102] Prawdopodobnie chodzi o rodzinę Alfreda Römera (1832–1897), pochodzącego z Wileńszczyzny malarza, historyka sztuki, etnografa, uczestnika powstania styczniowego, który od 1884 roku osiadł w Krakowie. Römer jest autorem medalionu z portretem J. Karłowicza datowanego na 1881 roku.

[103] Władysław Kozłowski (1858–1935) – filozof, socjolog, botanik i historyk, zesłany na Syberię, po powrocie doktoryzował się w roku 1890 z botaniki na Uniwersytecie Dorpackim.

[104] Miasto w południowo-zachodniej Słowenii, także jaskinia krasowa w pobliżu tego miasta udostępniona do zwiedzania już na początku XIX wieku.

[105] Stanisław Ciszewski (1865–1930) – etnograf, kierownik (1910–1912) pierwszej w dziejach polskiej nauki Katedry Etnografii i Etnologii Uniwersytetu Lwowskiego, którą zlikwidowano w 1912 roku; przez całe życie był przede wszystkim niezależnym uczonym. W latach 1890–1891 studiował językoznawstwo na uniwersytecie w Zagrzebiu.

nic na tym nie stracę. Ze Stankiewiczem z pewnością zobaczycie się, a może i o księgarnię Gebethnera w Krakowie zawadzicie.

Mówiono mi wczoraj, że Edmund onegdaj wyjechał. Nie wiem, dlaczego był na nas nie łaskaw i do świąt ~~ani~~ wcale się u nas nie pokazał. Nie wiedząc, że wyjeżdża, nie mogłem mu oddać ani Waszej książeczki folklorystycznej (o mętowaniu)[106], ani też kilku ~~innych~~ przeznaczonych dla Was drobiazgów.

Pani rączki całuję, a Was, kochany Kolego, ściskam serdecznie

Zawsze wierny
J. Baudouin

Karta pocztowa

Dorpat, 15/27 VI [18]91

Kochany Kolego!

Szkoda wielka, żeście wysłali rzeczy otrzymane od Łukaszew[skiego] oraz „Atheneum" pocztą ~~wprost~~ wprost z Krakowa. Nie ulega bowiem wątpliwości, że cenzura to skonfiskuje albo w najlepszym razie odeszle za granicę. Postarajcie się więc koniecznie, ażeby po Waszym wyjeździe z Krakowa mógł to za Was kto inny odebrać. ~~Z K~~ Takich rzeczy przesyłać nie można. W *Aforyzmach* jest kilka omyłek, których wykaz przesłałem Kryńskiemu. Gdyby można to było przesłać pocztą, to uczyniłby to sam Łuk[aszewski], toć ~~zabawną~~ zupełnie zbyteczną jest ta ceremonia przesyłania najprzód do Krakowa, a potym z Krakowa do Dorpatu. A nawet z Jass wprost do Dorpatu byłoby pewniej, bo ominęłoby się Warszawę. Czy jest tam także *Książka pamiątkowa Biblioteki polskiej z Rumunii*? Jeżeli dwa egzemplarze, to jeden egz[emplarz] był przeznaczony dla Was. Wobec „operetkowego" przebiegu sprawy pisownianej uchwała Akademji nie powinna nas wcale obowiązywać.

O odbitce *Svotb*[*inės*] *rėdos*[107] pisałem już do Kopernickiego. Od żony piękne ukłony.

Zawsze wierny
J. Baudouin

---

[106] Być może chodzi o pracę Karłowicz (1888). *Mętowanie* to rzeczownik utworzony od *mętować* 'w zabawie dziecięcej: wymawiać pewną formułę, zwracając się z każdym jej wyrazem do innego uczestnika zabawy; ostatni wyraz wskazuje osobę, która ma zostać np. „ślepą babką', „berkiem" lub siąść „na cenzurowanym"' (SJPD, 1958–1969, t. 4, s. 602).

[107] Juškevičius (1889–1891).

List

Dorpat, 17/29 lipca 1891

Kochany Kolego!

Mając słabą nadzieję, że może jeszcze ryski komitet cenzury nie wyprawił z powrotem na granicę owych nieszczęsnych *Aforyzmów* i *Książki pamiątkowej*, napisałem do niego prośbę o wydanie mi tych książek. W odpowiedzi na to otrzymałem następujący list od sekretarza komitetu:

> Имею честь уведомить Ваше Превосходительство, что в упоминаемой в Вашем письме от 11 сего июля посылке под бандеролью оказались между прочим „Aforyzmy" и „Biblioteka polska w Rumunii", по содержанию неизвестные нашему Комитету, которые были отправлены в тот же день, т.е. 11 июля, согласно установленному порядку, для окончательного решения, в Санкт-Петербургский Комитет цензуры иностранной. Последний уведомил нас письмом от 28 июля, что издание „Aforyzmy" и сочинение „Biblioteka polska" отнесены Комитетом к числу изданий, запрещённых к обращению в России.
>
> Вследствие сего и в избежание лишней проволочки бандероль с позволенными вложениями была отправлена в [??], а запрещенная брошюра „Aforyzmy" в количестве 12 экземпляров и „Biblioteka polska" отправлены обратно за границу[108].

Pisałem do Was kilka dni temu kartkę, ale nie wiem, czy Wam ją przesłano. Pisałem też do Stankiewicza i do Kryńskiego, prosząc ich, ażeby się dowiedzieli na poczcie krakowskiej. Ale niestety nic oni nie wskórają, ponieważ po pierwsze banderola (opaska) ręką Waszą zaadresowana została mi doręczoną w Dorpacie (z „Atheneum" i „Časem"[109]), gdy tymczasem 12 egz[emplarzy] *Aforyzmów* i 1 egz[emplarz] *Książki pamiątkowej* poczta czy też cenzura ryska przesłała od siebie poczcie krakowskiej, po drugie zaś panowie ci, Kryński i Stankiewicz nie

[108] Mam zaszczyt zawiadomić Waszą Wielmożność, że we wspomnianej w Pana liście z dnia 11 lipca przesyłce z banderolą znalazły się między innymi „Aforyzmy" i „Biblioteka polska w Rumunii" o treści nieznanej naszemu Komitetowi, które zostały odesłane w tymże dniu, czyli 11 lipca, zgodnie z ustalonym regulaminem, do ostatecznej decyzji, do Komitetu Cenzury Zagranicznej w Sankt Petersburgu. Ten ostatni zawiadomił nas listem z dnia 28 lipca, iż wydanie „Aforyzmy" i dzieło „Biblioteka polska" zostały zakwalifikowane przez Komitet jako wydawnictwa zakazane do publicznego dostępu w Rosji.

W związku z niniejszym i w celu zapobieżenia zbędnemu zwlekaniu przesyłka z zezwolonymi włożeniami została wysłana do [??], a zakazana broszura „Aforyzmy" w liczbie 12 egzemplarzy i „Biblioteka polska" zostały odesłane z powrotem za granicę (ros.).

[109] „Czas" – dziennik informacyjno-polityczny wydawany w Krakowie w latach 1848–1934, a następnie w Warszawie w latach 1935–1939. Pierwszym redaktorem naczelnym był Paweł Popiel. W okresie krakowskim „Czas" był organem stańczyków.

mając w ręku kwitu poczty krakowskiej, nie mają też prawa na otrzymanie części zawartości opaski. Wobec tego postanowiłem sobie prosić Was usilnie, kochany Kolego, o jak najprędsze ~~po~~ przesłanie p[anu] Maurycemu Stankiewiczowi kwitu pocztowego na ową banderolę. Ale co robić, jeżeli kwit ten zaginął? W takim razie owe 12 egz[emplarzy] *Aforyzmów* i *Książka pamiątkowa* przepadną, tj. zostaną skonfiskowane przez zarząd pocztowy w Krakowie. Będzie to tym większa szkoda, że drukarz lwowski tylko z największą ~~obawą~~ trudnością zgodził się na wydanie Łukaszewskiemu 12 egz[emplarzy] *Aforyzmów*, ~~przyp~~ obawiał się bowiem odpowiedzialności przed prokuratorją galicyjską. Jeżeli zaś ~~p~~ kwit zaginął i poczta zabierze te broszury, w takim razie mogą się one dostać do rąk policji i prokuratury, a drukarz zostanie wtedy pociągnięty *na cuhunder*[110]. W każdym razie ja muszę się wyrzec ~~nowy~~ swoich *Aforyzmów*, bo na uprzejmość lękliwego drukarza liczyć więcej nie mogę. Spodziewając się, że książczyny te przejdą przez Komitet Warszawski[111], wysztyftowałem do niego prośbę, a tu jak na złość wyprawiono opaskę do Rygi, czego dawniej nigdy nie bywało.

Przepraszam Was najmocniej za narobienie Wam kłopotu, ale doprawdy nie wiedziałem, że się tak stanie; myślałem bowiem, że książeczki nie będę wyprawiane pocztą, ale że zostaną przewiezione przez granicę.

Zawsze wiernie oddany
J. Baudouin de Courtenay

PS Na ręce Kryńskiego przesłałem Wam do Warszawy egzemplarza przekładu „Svotbinės rėdos". Również otrzymał ~~go~~ Kopernicki tę broszurę.

Karta pocztowa

Dorpat, 11/23 VII [18]91

Kochany Kolego!

To, co przewidywałem, czego się obawiałem, to się też stało. Dziś dopiero otrzymałem Waszą ~~opa~~ opaskę rekomendowaną z Krakowa 24 czerwca, dostarczoną do Rygi 15/27 czerwca. Z Rygi wysłaną dopiero 10/22 lipca, a do Dorpatu dostarczoną dzisiaj. W opasce jednak znalazłem tylko „Atheneum" i „Čas", a na opasce uwagę:

[110] Wyrażenie typowe dla polszczyzny północnokresowej (kalka ros. *взять на цугундер*) o znaczeniu 'pociągnąć do odpowiedzialności'.

[111] Warszawski Komitet Cenzury – instytucja powołana Ukazem z 17/29 września 1869 roku, podporządkowana Zarządowi Głównemu do spraw Druku w Petersburgu, działała do 1916 roku (więcej zob. Kostecki, 2010).

Из настоящего бандерольного отправления удержано цензурою одно запрещенное сочинение для возвращения в Краков. Почтово-телеграфный чиновник…[112]

Zapewne nie „одно сочинение"[113], bo o ile wiem, były tam *Książka pamiątkowa Biblioteki polskiej w Rumunii* i moich *Aforyzmów* 10 egz[emplarzy]. Ponieważ na adresie nie ma nazwiska oddawcy, więc poczta krakowska nie będzie wiedziała, komu oddać i ostatecznie ~~skon~~ zniszczy lub sprzeda przez licytację owe książki. Co gorsza, to to, że za *Aforyzmy* ~~można~~ mogą odpowiadać przed prokuratorją lwowską ludzie Bogu ducha winni. Gdyby rzeczy te mogły być przesłane do Rosji pocztą, toć nikt by ich nie przesyłał wprzódy z Jass i ze Lwowa do Krakowa, ale ~~wysłałby~~ wysłano by wprost do Dorpatu.

Czy nie mógłby kto w Krakowie wydostać to z poczty?

Zawsze wierny
J. Baudouin

Lista skrótów

SJPD – *Słownik języka polskiego* (T. 1–11) (Doroszewski, 1958–1969).

SW – *Słownik języka polskiego* (T. 1–8) (Karłowicz i in., 1900–1927).

SWOKarł – *Słownik wyrazów obcego a mniej jasnego pochodzenia używanych w języku polskim* (Karłowicz, 1894–1905).

Bibliografia

Doroszewski, W. (Red.). (1958–1969). *Słownik języka polskiego* [SJPD] (T. 1–11). Państwowe Wydawnictwo „Wiedza Powszechna"; Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Karłowicz, J. (1894–1905). *Słownik wyrazów obcego a mniej jasnego pochodzenia używanych w języku polskim* [SWOKarł]. Nakładem autora; Skład Główny w Księgarni G. Gebethnera i Spółki.

Karłowicz, J., Kryński, A. A., & Niedźwiedzki, W. (Red.). (1900–1927). *Słownik języka polskiego* [SW] (T. 1–8). Nakł. prenumeratorów; Kasa im. Mianowskiego.

Kostecki, J. (2010). Warszawski Komitet Cenzury w latach 1870–1906. W B. Bieńkowska (Red.), *Książka zawsze obecna: Prace ofiarowane Profesorowi Krzysztofowi Migoniowi* (ss. 289–301). Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.

[112] Z niniejszej przesyłki usunięto przez cenzurę jedno zakazane dzieło w celu zwrócenia do Krakowa. Urzędnik pocztowo-telegraficzny… (ros.)

[113] Jedno dzieło (ros.).

Wykaz tekstów przywoływanych w przypisach do listów Jana Baudouina de Courtenay

Baudouin de Courtenay, J. (1888). Mikołaj Kruszewski, jego życie i prace naukowe. *Prace Filologiczne*, *2*(3), 837–849.

Baudouin de Courtenay, J. (1889a). Mikołaj Kruszewski, jego życie i prace naukowe. *Prace Filologiczne*, *3*(1), 116–175.

Baudouin de Courtenay, J. [Janina]. (1889b). Żydziątko: Opowiadanie. *Prawda*, *9*(16), 182–185.

Baudouin de Courtenay, J. (1890). *Jedna z kwestji spornych pisowni polskiej: Jak pisać: czy* – ya, – ia, – ye, – ie…, *czy też* – yja, – ija, – yje, – ije…, *czy też nareszcie* – ja, – je…*? (w skróceniu).* Nakładem autora.

Baudouin de Courtenay, J. (1891a). Aforyzmy. W *Biblioteka Polska w Rumunii (1866–1891): Książka pamiątkowa* (ss. 100–104). Nakładem Biblioteki Polskiej w Rumunii.

Baudouin de Courtenay, J. (1891b). Franciszek Bolemir Kwiet (František Bolemir Květ). *Ateneum*, *1891*(4), 1–5.

Baudouin de Courtenay, J. (1891c). Jedna z kwestyj spornych pisowni polskiej: Jak pisać: czy – *ya, – ia, – ye, – ie…*, czy też *– yja, – ija, – yje, – ije…,* czy też nareszcie *– ja, – je? Prace Filologiczne*, *3*(3), 787–832.

Baudouin de Courtenay, J. (1892). Dwie melodie do tej samej pieśni litewskiej. *Zbiór wiadomości do antropologii krajowej*, *14*(3), 137–144.

Czekalski, J. (1887). *W kajdanach: Fragmenty poetyczne*. Józef Czekalski.

Encyklopedya powszechna kieszonkowa wraz ze słownikiem wyrazów obcych w języku polskim używanych. (1887–1891). Nakład, druk i własność Noskowskiego.

Grabowski, B. (1889). Kwestionariusz dla zbierających zwyczaje i pojęcia prawne u ludu po wsiach i miasteczkach. *Wisła*, *3*(1), 218, 271, 371, 663, 890.

Jagić, V. (1876). Građa za slovinsku narodnu poeziju. *Rad Jugoslavenske akademije znanosti i umjetnosti: Razredi filologičko-historički i filosofičko-juridički*, *37*, 33–137.

Juškievičius, A. (1889–1891). Hochzeitsbräuche der Wielonischen Litauer. Beschrieben im Jahre 1879. Übersetzt im Jahre 1888 von Arved Petrej, unter der Redaktion des Professors J. Baudouin de Courtenay. *Mitteilungen der Litauischen literarischen Gesellschaft*, *3*(14–16).

Karłowicz, J. (1885). Pisownia polska i Akademja Krakowska. *Prawda*, *5*(1), 8–9.

Karłowicz, J. (1888). Poszukiwania. *Wisła*, *2*, 608–615.

Karłowicz, J. (1889). Pisownia polska i Akademja Krakowska. *Przegląd Literacki* [dodatek do *Kraju*], *1889*(15–16), 1–3.

Karłowicz, J. (1891). Rozcięcie węzła. *Prawda*, *11*(46), 546.

Kraszewski, J. I. (1888). *Wizerunki książąt i królów polskich*; *Z 39 rycinami Ks. Pillati'ego oraz inicyałami Cz. Jankowskiego*. Nakład Gebethnera i Wolffa.

Mátyás, K. (1889). Chłopskie serce: Studjum etnograficzne. *Wisła*, *3*(1), 25–30.

Polanowski, E., & Szymańska, K. Z. (1989). Bronisław Grabowski (1841–1900): Rys biograficzny i twórczość. Rekonesans. *Prace Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie: Filologia Polska. Historia i Teoria Literatury*, *1989*(2), 5–30.

Präparation zu Homer's Ilias: Freund's Schüler-Bibliothek. (1859). Verlag von Wilhem Violet.

Sauerwein, G. (1888). *Le Livre des Salutations adressées aux Nations Orientales et Occidentales composé pour le VIIIième Congrès des Orientalistes qui se réunira à Stockholm en 1889*. W. Drugulin.

Stachurski, E. (Oprac.). (2002). *Jan Baudouin de Courtenay: Listy z lat 1870–1927*. Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej.

Szulc, K. (1876). Autentyczność kamieni mikorzyńskich. *Rocznik Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskich*, *9*, 73–222.

Бодуэн де Куртенэ, И. (1876). Отчеты командированного Министерством народного просвещения за границу с ученой целью о занятиях по языковедению в течение 1872 и 1873 гг. *Известия и ученые записки Императорского казанского университета*, *1876*(1), 45–80.

Бодуэн де Куртенэ, И. (1877a). Отчеты командированного Министерством народного просвещения за границу с ученой целью о занятиях по языковедению в течение 1872 и 1873 гг. *Известия и ученые записки Императорского казанского университета*, *1877*(2), 122–206.

Бодуэн де Куртенэ, И. (1877b). Отчеты командированного Министерством народного просвещения за границу с ученой целью о занятиях по языковедению в течение 1872 и 1873 гг. *Известия и ученые записки Императорского казанского университета*, *1877*(3), 270–299.

Бодуэн-де-Куртенэ, И. А. (1875). *Опыт фонетики резьянских говоров*. Э. Венде.

Радлов, В. В. (1888–1911). *Опыт словаря тюркских наречий* / *Versuch eines Wörterbuches der Türk-Dialecte* (Т. 1–4). Императорская академия наук.

Ягич, В. (1878). О славянской народной поэзии. *Славянский ежегодник*, *3*, 140–270.

Bibliography (Transliteration)

Doroszewski, W. (Ed.). (1958–1969). *Słownik języka polskiego* [SJPD] (Vols. 1–11). Państwowe Wydawnictwo "Wiedza Powszechna"; Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Karłowicz, J. (1894–1905). *Słownik wyrazów obcego a mniej jasnego pochodzenia używanych w języku polskim* [SWOKarł]. Nakładem autora; Skład Główny w Księgarni G. Gebethnera i Spółki.

Karłowicz, J., Kryński, A. A., & Niedźwiedzki, W. (Eds.). (1900–1927). *Słownik języka polskiego* [SW] (Vols. 1–8). Nakł. prenumeratorów; Kasa im. Mianowskiego.

Kostecki, J. (2010). Warszawski Komitet Cenzury w latach 1870–1906. In B. Bieńkowska (Ed.), *Książka zawsze obecna: Prace ofiarowane Profesorowi Krzysztofowi Migoniowi* (pp. 289–301). Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.

List of works which appear in the notes to Jan Baudouin de Courtenay's letters

Baudouin de Courtenay, J. (1888). Mikołaj Kruszewski, jego życie i prace naukowe. *Prace Filologiczne*, *2*(3), 837–849.

Baudouin de Courtenay, J. (1889a). Mikołaj Kruszewski, jego życie i prace naukowe. *Prace Filologiczne*, *3*(1), 116–175.

Baudouin de Courtenay, J. [Janina]. (1889b). Żydziątko: Opowiadanie. *Prawda*, *9*(16), 182–185.

Baudouin de Courtenay, J. (1890). *Jedna z kwestji spornych pisowni polskiej: Jak pisać: czy* – ya, – ia, – ye, – ie…, *czy też* – yja, – ija, – yje, – ije…, *czy też nareszcie* – ja, – je…*? (w skróceniu).* Nakładem autora.

Baudouin de Courtenay, J. (1891a). Aforyzmy. In *Biblioteka Polska w Rumunii (1866–1891): Książka pamiątkowa* (pp. 100–104). Nakładem Biblioteki Polskiej w Rumunii.

Baudouin de Courtenay, J. (1891b). Franciszek Bolemir Kwiet (František Bolemir Květ). *Ateneum*, *1891*(4), 1–5.

Baudouin de Courtenay, J. (1891c). Jedna z kwestyj spornych pisowni polskiej: Jak pisać: czy – *ya, – ia, – ye, – ie…*, czy też *– yja, – ija, – yje, – ije…*, czy też nareszcie *– ja, – je? Prace Filologiczne*, *3*(3), 787–832.

Baudouin de Courtenay, J. (1892). Dwie melodie do tej samej pieśni litewskiej. *Zbiór wiadomości do antropologii krajowej*, *14*(3), 137–144.

Boduėn de Kurtenė, I. (1876). Otchety komandirovannogo Ministerstvom narodnogo prosveshcheniia za granitsu s uchenoĭ tsel´iu o zaniatiiakh po iazykovedeniiu v techenie 1872 i 1873 gg. *Izvestiia i uchenye zapiski Imperatorskogo kazanskogo universiteta*, *1876*(1), 45–80.

Boduėn de Kurtenė, I. (1877a). Otchety komandirovannogo Ministerstvom narodnogo prosveshcheniia za granitsu s uchenoĭ tsel´iu o zaniatiiakh po iazykovedeniiu v techenie 1872 i 1873 gg. *Izvestiia i uchenye zapiski Imperatorskogo kazanskogo universiteta*, *1877*(2), 122–206.

Boduėn de Kurtenė, I. (1877b). Otchety komandirovannogo Ministerstvom narodnogo prosveshcheniia za granitsu s uchenoĭ tsel´iu o zaniatiiakh po iazykovedeniiu v techenie 1872 i 1873 gg. *Izvestiia i uchenye zapiski Imperatorskogo kazanskogo universiteta*, *1877*(3), 270–299.

Boduėn-de-Kurtenė, I. A. (1875). *Opyt fonetiki rez´ianskikh govorov*. Ė. Vende.

Czekalski, J. (1887). *W kajdanach: Fragmenty poetyczne*. Józef Czekalski.

Encyklopedya powszechna kieszonkowa wraz ze słownikiem wyrazów obcych w języku polskim używanych. (1887–1891). Nakład, druk i własność Noskowskiego.

Grabowski, B. (1889). Kwestionariusz dla zbierających zwyczaje i pojęcia prawne u ludu po wsiach i miasteczkach. *Wisła*, *3*(1), 218, 271, 371, 663, 890.

IAgich, V. (1878). O slavianskoĭ narodnoĭ poėzii. *Slavianskiĭ ezhegodnik*, *3*, 140–270.

Jagić, V. (1876). Građa za slovinsku narodnu poeziju. *Rad Jugoslavenske akademije znanosti i umjetnosti: Razredi filologičko-historički i filosofičko-juridički*, *37*, 33–137.

Juškievičius, A. (1889–1891). Hochzeitsbräuche der Wielonischen Litauer. Beschrieben im Jahre 1879. Übersetzt im Jahre 1888 von Arved Petrej, unter der Redaktion des Professors J. Baudouin de Courtenay. *Mitteilungen der Litauischen literarischen Gesellschaft*, *3*(14–16).

Karłowicz, J. (1885). Pisownia polska i Akademja Krakowska. *Prawda*, *5*(1), 8–9.

Karłowicz, J. (1888). Poszukiwania. *Wisła*, *2*, 608–615.

Karłowicz, J. (1889). Pisownia polska i Akademja Krakowska. *Przegląd Literacki* [Supplement to *Kraj*], *1889*(15–16), 1–3.

Karłowicz, J. (1891). Rozcięcie węzła. *Prawda*, *11*(46), 546.

Kraszewski, J. I. (1888). *Wizerunki książąt i królów polskich*; *Z 39 rycinami Ks. Pillati'ego oraz inicyałami Cz. Jankowskiego*. Nakład Gebethnera i Wolffa.

Mátyás, K. (1889). Chłopskie serce: Studjum etnograficzne. *Wisła*, *3*(1), 25–30.

Polanowski, E., & Szymańska, K. Z. (1989). Bronisław Grabowski (1841–1900). Rys biograficzny i twórczość: Rekonesans. *Prace Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie: Filologia Polska. Historia i Teoria Literatury*, *1989*(2), 5–30.

Präparation zu Homer's Ilias: Freund's Schüler-Bibliothek. (1859). Verlag von Wilhem Violet.

Radlov, V. V. (1888–1911). *Opyt slovaria tiurkskikh narechiĭ / Versuch eines Wörterbuches der Türk-Dialecte* (Vols. 1–4). Imperatorskaia akademiia nauk.

Sauerwein, G. (1888). *Le Livre des Salutations adressées aux Nations Orientales et Occidentales composé pour le VIIIième Congrès des Orientalistes qui se réunira à Stockholm en 1889*. W. Drugulin.

Stachurski, E. (Ed.). (2002). *Jan Baudouin de Courtenay: Listy z lat 1870–1927*. Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej.

Szulc, K. (1876). Autentyczność kamieni mikorzyńskich. *Rocznik Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskich*, *9*, 73–222.

Dorpackie listy Jana Baudouina de Courtenay do Jana Karłowicza z lat 1887–1891, część II

Streszczenie

Zaprezentowana tu korespondencja obejmuje siedem listów i czternaście kart pocztowych z lat 1888–1891, wysłanych przez Jana Baudouina de Courtenay do Jana Karłowicza. Jest to druga część edycji, pierwsza, obejmująca cztery listy i dwie karty pocztowe, ukazała w „Acta Baltico-Slavica" w 2024 roku. Niniejsza korespondencja dotyczy m.in. naukowych i pozanaukowych stosunków panujących w Dorpacie (dzisiejsze Tartu) i w mniejszym stopniu w Warszawie. Główne tematy to: 1) pobyt na stancji u Baudouinów najstarszego syna Karłowiczów – Edmunda; 2) pozyskiwanie przez Baudouina publikacji z Warszawy, Krakowa i Jass; 3) sprawy związane ze zmianami ortografii polskiej oraz 4) działalność Karłowicza jako redaktora „Wisły". W edycji

zachowano oryginalny zapis, w tym powtórzenia, przekreślenia i dopiski, co – jak można założyć – da wgląd do idiolektu Jana Baudouina de Courtenay.

Słowa kluczowe: Jan Baudouin de Courtenay; Jan Karłowicz; Uniwersytet Dorpacki; Dorpat; historia polskiego językoznawstwa

Dorpat Letters of Jan Baudouin de Courtenay to Jan Karłowicz from 1887–1891, Part II

Abstract

The correspondence presented here includes seven letters and fourteen postcards from 1888–1891, sent by Jan Baudouin de Courtenay to Jan Karłowicz. This is the second part of the edition; the first one, including four letters and two postcards, was published in *Acta Baltico-Slavica* in 2024. This correspondence concerns, among other issues, scholarly and other relations in Dorpat (present-day Tartu) and, to a lesser extent, in Warsaw. The main topics are: (1) the stay of the Karłowicz family's eldest son, Edmund, as a boarder at the home of the Baudouin family; (2) Baudouin's acquisition of publications from Warsaw, Cracow and Iași; (3) matters related to changes in Polish spelling; and (4) Karłowicz's activities as the editor of the journal *Wisła* [The Vistula]. The edition retains the original notation, including repetitions, crossings out and additions, which – as one can assume – will provide insight into the idiolect of Jan Baudouin de Courtenay.

Keywords: Jan Baudouin de Courtenay; Jan Karłowicz; Dorpat University; Dorpat; history of Polish linguistics

Prof. Dr hab. Maciej Rak, Professor at the Institute of Polish Studies, Jagiellonian University in Kraków; PhD – 2007, Faculty of Polish Language and Literature; habilitation in dialectology and ethnolinguistics – 2015, Faculty of Polish Language and Literature; Professor in linguistics – 2022; author of three books, one dictionary, two editions of Polish folk songs, one edition of letters of Polish ethnographers and over one hundred and ten scholarly articles, essays and reviews; co-editor of nine collective volumes. He has conducted extensive research on the linguistic and cultural heritage of Podhale; his scholarly interests include phraseology, ethnolinguistics and Podhale dialectology.

Bibliography (selected): *Językowo-kulturowy obraz zwierząt utrwalony w animalistycznej frazeologii gwar Gór Świętokrzyskich i Podtatrza (na tle porównawczym)* [Linguistic and cultural image of animals preserved in the animalistic phraseology of the local dialects of the Holy Cross Mountains and Podtatrze (against the comparative background)], Kraków (Cracow) 2007; *Kulturemy podhalańskie* [Podhale culturemes], Kraków (Cracow) 2015; *Materiały do dziejów polskiej dialektologii i etnologii. Listy Cezarii Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowej, Adama Fischera, Antoniego Kaliny, Izydora Kopernickiego, Kazimierza Nitscha, Seweryna Udzieli, Juliusza Zborowskiego* [Materials for the history of Polish dialectology and ethnology: Letters of Cezaria Baudouin de Courtenay-Ehrenkreutz-Jędrzejewiczowa, Adam Fischer, Antoni Kalina, Izydor Kopernicki, Kazimierz Nitsch, Seweryn Udziela, Juliusz Zborowski], Kraków (Cracow) 2018; *Jan Karłowicz w świetle materiałów archiwalnych. Dialektologia, etnolingwistyka i lituanistyka* [Jan Karłowicz in the light of archival materials: Dialectology, ethnolinguistics and the study of Lithuanian language and culture], Kraków (Cracow) 2021.

Correspondence: Maciej Rak, Department of the History of the Polish Language and Dialectology, Faculty of Polish Language and Literature, Jagiellonian University in Kraków, Cracow, Poland, e-mail: maciej.rak@uj.edu.pl

Support of the work: The study was conducted at the author's own expense.

Competing interests: The author is a reviewer for this journal, but he has not reviewed any submissions for this volume.

Publication history: Received: 2023-10-08; Accepted: 2024-04-08; Published: 2025-12-31